

Sygn. akt IV Pa 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014r.

Sąd Okręgowy Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bogusław Łój / spr /

Sędziowie : Sędzia SO Małgorzata Woźniak-Zendran

Sędzia SO Robert Macholak

Protokolant : st.sek.sąd.R.D.-T.

po rozpoznaniu w dniu **27 maja 2014r. w Zielonej Górze**

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S. (1)**

przeciwko **Przedsiębiorstwu (...) M. W.**

o odszkodowanie i inne

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy w N.

z dnia 9.10.2013r. (Sygn. akt IV P 201/11)

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt. IV Pa 30/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowej Soli zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) M. W. na rzecz powoda T. S. (1) tytułem:

1. odszkodowania w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia kwotę 12000 zł brutto (dwanaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2011r. do dnia zapłaty;
2. wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 4056,48 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt sześć 48/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2011r. do dnia zapłaty;

3. wynagrodzenia za pracę 1870 zł (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2011r. do dnia zapłaty.(pkt I).

W pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II). Nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4000 zł brutto.(pkt III). Zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 1800 zł. Zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nowej Soli tytułem opłaty kwotę 1267 zł. (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany M. W. jest właścicielem przedsiębiorstwa (...). W ramach prowadzonej działalności pozwany zatrudniał pracowników, którzy świadczyli na jego rzecz pracę podporządkowaną tj. w miejscu i czasie wyznaczonym przez oskarżonego, pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem tj. w ramach stosunku pracy.

Pozwany zawarł umowę o pracę z powodem T. S. (1) na czas określony od dnia 22 kwietnia 2011 roku do 21 kwietnia 2013 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 4.000,00 zł brutto, premią uznaniową do 4.000,00 zł brutto.

W umowie strony wskazały, że powód jest zatrudniony na stanowisku dyrektora administracyjnego. W rzeczywistości powód wykonywał pracę na równi z innymi pracownikami.

Strony nie przewidziały dopuszczalności wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Podczas wypłaty wynagrodzenia za pracę powód T. S. (1) był zmuszany do podpisywania oświadczeń o braku roszczeń finansowych wobec PG A.. Gdy powód odmówił podpisania oświadczenia w maju 2011 r. pozwany powiedział mu, że nie otrzyma wynagrodzenia.

Przy kolejnej wypłacie (9.06.2011 r.), gdy powód w dalszym ciągu zgłaszał wątpliwości co do legalności takiego działania pozwanego ten, kazał mu podpisać zmienioną i antydatowaną umowę o pracę. Gdy powód protestował, gdyż miał już zawartą umowę o pracę – pozwany zaczął na niego krzyżeć, włączył alarm i zagroził powodowi przeszukaniem odzieży oraz wyrzuceniem z firmy. Gdy powód zgodził się na podpisanie porozumienia otrzymał wypłatę wynagrodzenia. Zgodnie z treścią „Porozumienia zmieniającego do umowy o pracę” powód z dniem 10 czerwca 2011r. miał zajmować stanowisko kierownika administracyjnego, z minimalnym wynagrodzeniem za pracę.

W firmie pozwanego obowiązywał szczególny regulamin określony jako „Zasady na Firmie”. Był to zbiór reguł postępowania, w których pozwany M. W. wprowadził nakazy zachowań, obowiązki w sposób niezgodny z regulacjami art. 100 § 1 k.p. W szczególności niektóre z wprowadzonych nakazów wykraczały poza sferę dotyczącą pracy naruszając prywatność pracowników m.in. zakaz spotykania się pracowników po pracy, pożyczania sobie pieniędzy, wracania razem z pracy, używania cyfry 2, używania nazwisk pracowników, używania imienia M., używania nazwy miast Z. i P..

Za niewykonanie poleceń lub niedostosowanie się do „Zasad na Firmie” pozwany nakładał na pracowników kary pieniężne w formie tzw. bonów, które stanowiły potrącenia z wynagrodzeń, nie były one przewidziane w art. 108 kp. W szczególności za niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie polecenia pozwanego nakładał on sankcje finansowe w kwotach od 100 do 500 zł.

Podczas pracy pozwany M. W. stosował wobec T. S. (1) kary finansowe nieprzewidziane w kodeksie pracy w postaci tzw. bonów:

-w dniu 4.06.2011 r. – 100,00 zł. („sankcja za nieodebranie telefonu służbowego”);

- w dniu 6.06.2011 roku - 500,00 zł. („za nie wykonanie lireralnie poleceń”);

- w dniu 7.06.2011 r. – łącznie 1270,00 zł. („nieudane wyjazdy”, „z powodu niewykonania żadnej pracy”, „niezgłoszenie spóźnienia dziś do pracy”).

Pozwany zatrudniając pracowników nie przestrzegał ustawowych norm czasu pracy, zmuszając pracowników do pracy ponadwymiarowej po kilkanaście godzin na dobę. Regułą była praca przez sześć dni w tygodniu.

Powód T. S. (1) pracował w godzinach nadliczbowych, za co nie otrzymywał należnego mu wynagrodzenia za pracę.

Powód pracował w kwietniu 2011 r. w godzinach nadliczbowych:

w dniu 22.04.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00 - 2,30 godziny

w dniu 23.04.2011 r. od godz. 10.00- 15.00 (sobota)- 5 godzin

w dniu 25.04.2011 r. od godz. 16.30-19.00- 2,30 godziny

w dniu 26.04.2011 r. od godz. 16.30-19.00- 2,30 godziny

w dniu 27.04.2011 r. od godz. 16.30-19.00- 2,30 godziny

w dniu 29.04.2011 r. od godz. 16.30-19.00- 2,30 godziny

Powód pracował w maju 2011 r. w godzinach nadliczbowych:

w dniu 02.05.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny

w dniu 03.05.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny

w dniu 04.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 05.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 6.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 7.05.2011 r. od godz. 10.00-16.00 (sobota) - 6 godzin

w dniu 09.05.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny

w dniu 10.05.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny

w dniu 12.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 13.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 14.05.2011 r. 10.00-16.00- (sobota) - 6 godzin

w dniu 16.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 17.05.2011 r. od godz. 16.30-18.30- 2 godziny

w dniu 18.05.2011 r. od godz. 16.30-18.30- 2 godziny

w dniu 19.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 20.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 21.05.2011 r. od godz. 10.00-15.00- (sobota) 5 godzin

w dniu 23.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

w dniu 24.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny
w dniu 25.05.2011 r. od godz. 16.30-17.00- 0,30 godziny
w dniu 27.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny
w dniu 28.05.2011 r. od godz. 10.00 – 16.00 – (sobota) 6 godzin
w dniu 30.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny
w dniu 31.05.2011 r. od godz. 16.30-18.00- 1,30 godziny

Powód pracował w czerwcu 2011 r. w godzinach nadliczbowych:

w dniu 01.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny
w dniu 02.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny
w dniu 03.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00-2,30 godziny
w dniu 04.06.2011 r. od godz. 10.00- 01.17- (sobota)- 15,17 godziny
w dniu 06.06.2011 r. od godz. 16.30 - 20.00- 3,30 godziny
w dniu 07.06.2011 r. od godz. 16.30 - 20.20- 3,50 godziny
w dniu 08.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny
w dniu 09.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny
w dniu 10.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny
w dniu 11.06.2011 r. od godz. 10.00 - 17.00- (sobota) -7 godzin
w dniu 13.06.2011 r. od godz. 16.30 - 22.00- 5,30 godziny
w dniu 14.06.2011 r. od godz. 16.30 - 19.00- 2,30 godziny

Powód w dniu 15 czerwca 2011 roku otrzymał zaświadczenie lekarskie za okres od 15 czerwca 2011 roku do 1 lipca 2011 roku. Tego samego dnia otrzymał skierowanie na leczenie do szpitala.

W dniu 16 czerwca 2011 roku powód, za pośrednictwem poczty, wysłał pozwanemu druk zaświadczenia lekarskiego. Wskazywał na adres do doręczeń: T. ul. (...). Przesyłka była dwukrotnie awizowana i podjęta przez pozwanego 30 czerwca 2011 r.

Pozwany w dniu 17 czerwca 2011 roku sporządził pisemne oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. W uzasadnieniu pozwany podał nieobecność powoda w pracy bez usprawiedliwienia od 10 czerwca 2011 roku – ciężkie naruszenie obowiązków pracownika. Pozwany powołał się na treść art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. Pismo zostało nadane, razem ze świadectwem pracy, 17 czerwca 2011 r., na adres T. ul. (...).

Przesyłka nie została odebrana w terminie, w dniu 5 lipca 2011 r. nastąpił zwrot do nadawcy.

Ksero świadectwa pracy wpłynęło do ZUS w dniu 18 sierpnia 2011 roku.

Powód dwukrotnie: 22 czerwca 2011 r., 6 lipca 2011 roku zwracał się pisemnie do pozwanego o zapłatę wynagrodzenia za pracę, w tym za pracę w godzinach nadliczbowych. Podawał adres do doręczeń: T. ul. (...). Nie otrzymał odpowiedzi od pozwanego.

W okresie od 22 czerwca 2011 roku do 23 lipca 2011 roku powód przebywał w 105 Szpitalu (...) w Ż. Oddziale Psychiatrycznym.

Powód w dniu 25 czerwca 2011 roku, telefonicznie od innego pracownika pozwanego, powziął wiadomość że pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Pozwany w dniu 8 lipca 2011 roku sporządził oświadczenie, w którym podał, że „w dniu 9.06.2011 r. został wypłacona T. S. (1) kwota 1.150,00 zł. Całość kwoty została wypłacona zaliczkowo na poczet należnego wynagrodzenia za czerwiec 2011 r. W kwocie 1.150,00 zł nie występuje wynagrodzenie z tytułu przepracowanych nadgodzin w maju 2011 r. ponieważ takie nie wystąpiło.”

Powód wniósł pozew do sądu pracy, za pośrednictwem poczty, 30 lipca 2011 roku. Równocześnie powód wniósł o przywrócenie terminu do złożenia odwołania. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że od 15 czerwca 2011 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, ze wskazaniem pilnego skierowania do szpitala. W okresie od 22 czerwca 2011 roku do 23 lipca 2011 roku przebywał w 105 Wojskowym szpitalu w Ż. na Oddziale psychiatrycznym.

W okresie od 26 września 2011 r. do 26 października 2011 r. powód korzystał z kolejnego zwolnienia lekarskiego udzielonego przez lekarza specjalistę psychiatrę.

Pozwany prowadzi postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi w oparciu o tytuł wykonawczy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Nowej Soli z dnia 5 września 2011 roku (sygn. akt IV Pm 11/11).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowej Soli z dnia 15 marca 2012 roku (sygn. akt II K 1780/11) M. W. został uznany za winnego m.in. tego, że w okresie od 22 kwietnia 2011 r. do 14 czerwca 2011 r. w N. jako właściciel Przedsiębiorstwa (...) odpowiedzialny za wykonywanie czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych złośliwie i uparczywie naruszał pracę pracownicze T. S. (1) w ten sposób, że nie przestrzegał ustawowego czasu pracy pokrzywdzonego, wymiaru urlopu, nie wypłacał wynagrodzenia za przepracowane nadgodziny, stosował niedozwolone kary finansowe, zmuszał do comiesięcznego podpisywania oświadczenia dot. braku roszczeń finansowych wobec firmy pod groźbą niewypłacenia wynagrodzenia oraz wypowiedział stosunek pracy w okresie pobytu pokrzywdzonego na zwolnieniu lekarskim. Działaniem tym oskarżony, w ocenie Sądu, M. W. wyczerpał dyspozycję art. 218§1kk. W punkcie 13 wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązkę w kwocie 10.000 zł.

Wyrok stał się prawomocny i wykonalny z dniem 14.08.2013r.

Sąd w postępowaniu oznaczonym sygn. akt II K 1780/11 uznał zeznania pokrzywdzonych (w tym powoda) w zakresie w jakim opisują oni zachowania oskarżonego M. W., za spójne i konsekwentne. Pokrzywdzeni opisywali zachowania oskarżonego w sposób zbieżny, powtarzalny. W ich zeznaniach rysują się te same schematy zachowań oskarżonego, które z różnym natężeniem oskarżony kierował wobec pokrzywdzonych.

Pozwany uścił na rzecz powoda nawiązkę.

Sąd Rejonowy zważył, że powód nie ponosi winy w przekroczeniu terminu do złożenia pozwu, o czym Sąd wnioskował na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. Powód w okresie od 15 czerwca 2011 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, ze wskazaniem pilnego skierowania do szpitala. Następnie w okresie od 22 czerwca 2011 roku do 23 lipca 2011 roku przebywał w 105 Szpitalu (...) w Ż. na Oddziale psychiatrycznym. Bez zwłoki przesłał pozwanemu druk zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niezdolność do pracy. Powód nie otrzymał od pozwanego korespondencji zawierającej oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę i świadectwo pracy. O tych czynnościach powód powziął wiadomość od innego pracownika pozwanego, w czasie rozmowy telefonicznej, niejako „przy okazji”. Powód nie

przedstawił tej osoby jako pracownika, który działał w mieniu pozwanego. Pozwany temu nie zaprzeczył. Trudno w ocenie Sądu Rejonowego było przyjąć, że powód został zapoznany z pełną informacją na temat przyczyn i okoliczności stanowiących podstawę rozwiązania umowy o pracę, w tym został pouczony o sposobie i terminie wniesienia odwołania do sądu. Świadczy o tym to, że powód w korespondencji, którą kierował do pozwanego już w okresie zwolnienia lekarskiego, w żaden sposób nie odnosi się do czynności pozwanego związanych z rozwiązaniem umowy o pracę. Poza tym powód wskazywał w tych pismach inny adres do doręczeń – pozwany nie wysłał dokumentów ponownie.

W ocenie Sądu Rejonowego są to szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz istnieje związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia T. S. (1) na drogę sądową. Powód wniósł pozew na siedem dni po opuszczeniu szpitala. Opóźnienie nie było nadmierne.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany M. W. popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Nowej Soli w sprawie oznaczonej sygn. akt II K 1780/11 i w związku z tym na podstawie art. 11 kpc był związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, które dotyczyły popełnienia przestępstwa.

W ocenie Sądu Rejonowego powód zasadnie wskazał, że wszelkie potrącenia dokonywane przez pozwanego z należnego powodowi wynagrodzenia były nieuprawnione. Powód przedstawił pisma świadczące o tym, że pozwany między innymi pod hasłem „bon” stosował wobec niego i innych pracowników kary finansowe, które były niezgodne z treścią art. 108 k.p. (m.in. załączniki do akt). Jest tam wskazana przyczyna „potrącenia”, powód odręcznie wpisywał daty i kwoty. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda w tej części. Powód konsekwentnie (także w postępowaniu karnym) wskazywał na te czynności pozwanego, w sprawie cywilnej wykazał wartość potrąceń. Przy czym Sąd orzekający nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanego, że potrącenia były dokonywane z premii. Pozwany nie wyjaśnił na czym miałyby to polegać, poza tym jest to sprzeczne z ustaleniami postępowania karnego.

Sąd I instancji uznał, że świadek O. K. potwierdziła wyjaśnienia powoda. Zeznała, że przy wypłacie pracownicy otrzymywali na kartkach napisane uwagi od pozwanego.

W trakcie przesłuchania świadek okazała pisma jakie otrzymywała od pracodawcy, które są w swojej formie porównywalne z tymi jakie powód przedstawił w sprawie jako dowody. (k. 171 – 181 akt).

Następnie za powodem i świadkiem O. K. Sąd I instancji przyjął, że powód świadczył pracę do 14 czerwca 2011 roku włącznie. Ich zeznania były kompletne, uzupełniały się. Konsekwentnie oboje opisywali czynności podejmowane przez nich w ostatnich dniach pracy powoda u pozwanego. Powód dodatkowo przedłożył do akt pisma zaopatrzone datami które opisują czynności stron stosunku pracy w okresie zatrudnienia powoda. Na uwagę zasługiwała też umowa o wykonanie robót budowlanych, którą powód podpisał w imieniu pozwanego, z wykonawcą w dniu 13 czerwca 2013 roku. Nie bez znaczenia były listy obecności, które pracownicy nawzajem sobie podpisywali i są na nich adnotacje do 14 czerwca 2011 r. włącznie.

W ocenie Sądu I instancji z akt sprawy jednoznacznie wynika, że powód od dnia 15 czerwca 2011 roku był niezdolny do pracy z powodu choroby. Niezwłocznie, za pośrednictwem poczty, doręczył pozwanemu zaświadczenie lekarskie. Nie można czynić powodowi zarzutu z tego, że pozwany otrzymał korespondencję 30 czerwca 2011 r. skoro to przez działanie pozwanego przesyłka była dwukrotnie awizowana.

W toku postępowania pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych w celu podważenia przedstawionej przez powoda podstawy faktycznej tej części powództwa.

Zatem zgodnie z treścią art. 56 k.p. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za 3 miesiące. Przy czym Sąd Rejonowy przyjął do wyliczenia odszkodowania wartość wynagrodzenia z umowy o pracę zawartej w dniu 21 kwietnia 2011 roku. Za powodem Sąd orzekający przyjął, że okoliczność zawarcia między stronami aneksu do umowy o pracę ustalającego wynagrodzenie powoda na stawkę regulowanego prawem wynagrodzenia minimalnego jest nieprawdą. Pozwany, wykorzystując przymus ekonomiczny nie tylko wpływał na

swobodę składania oświadczeń przez powoda ale faktem jest również, że fizycznie uniemożliwił zapoznanie się z treścią podpisywanych dokumentów (dowodzą tego zeznania powoda, świadka O. K.). Podobnie jak w przypadku pisma z dnia 9.6.2011 roku potwierdzającego rozliczenie między stronami, w/w aneks do umowy o pracę nigdy nie stanowił oświadczenia woli powoda, gdyż sam podpis, poniżej celowo zasłoniętego tekstu w dodatku, w sytuacji wyłączającej swobodę wyrażania woli przez powoda nie może stanowić oświadczenia woli, bo jakie by ono miało być, gdy rzekomo je składający przez działanie odbiorcy pozbawiony jest wglądu w jego treść. W toku postępowania powód podnosił, że dokumenty uzyskiwane w opisany wyżej sposób nie są jego oświadczeniami woli.

Co do żądania sprostowania świadectwa pracy powoda, Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie § 5 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i sprostowania, pracodawca jest obowiązany wydać pracownikowi, niezwłocznie nie później niż w ciągu 3 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu w sprawie odszkodowania, nowe świadectwo pracy zawierające informację o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę, powołującą art. 97 § 3 Kodeksu pracy.

Sąd Rejonowy uznał, że żądanie rozliczenia wynagrodzenia za pracę w nadgodzinach jest w pełni uzasadnione i zostało dokonane zgodnie z przedstawionymi przez powoda rozliczeniami w ewidencji czasu pracy.

W zawartej umowie o pracę stanowisko powoda określono jako kierownicze to jednak rozstrzygająca w tej mierze winna być rzeczywistość wykonywana przez niego praca. W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentowane jest m.in. że pracownik nie zajmuje stanowiska kierowniczego w rozumieniu kodeksu pracy jeżeli kierując zespołem pracowników wykonuje jednocześnie pracę na równi z nimi (wyrok SN z dnia 17 listopada 1981 r. sygn. akt I PR 92/81, OSNC. 1982/5-6/82, wyrok SN z dnia 13 stycznia 2005 r. sygn. akt II PK 114/04, OSNP.2005/16/245). Opisana wyżej teza Sądu Najwyższego jest adekwatna do stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Powód co prawda pełnił nadzór nad przydzielonymi pracownikami jednak równocześnie wykonywał z nimi tego samego rodzaju pracę, wobec czego nie można uznać, że zajmował on u pozwanego stanowisko kierownicze skutkujące pozbawieniem go prawa do nadgodzin.

Przedstawione przez powoda listy obecności i rozliczenia nadgodzin wskazują, że wykonywana w godzinach nadliczbowych praca miała charakter notoryczny i wielogodzinny. Sytuację taką spowodował pracodawca, który ustalił wadliwą organizację pracy, zmuszając pozwanego do systematycznego przekraczania obowiązujących norm czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1977, sygn. akt I PRN 86/77, LEX nr 14397, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt III PK 22/04).

Art. 94 pkt 9a k.p. nakłada na pracodawcę obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników.

Zgodnie z § 8 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. z dnia 1 czerwca 1996 r.) pracodawca zakłada i prowadzi odrębnie dla każdego pracownika:

- 1) kartę ewidencji czasu pracy (...)
- 2) imienną kartę (listę) wypłacanego wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń związanych z pracą.

Obowiązki wymienione wyżej zostały naruszone przez pozwanego, co zgodnie z ustalonym orzecznictwem nie pozostaje bez wpływu na rozkład ciężaru dowodu w sprawach dotyczących spełnienia obowiązku zapłaty. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 14 maja 1999 r., I PKN 62/99 (OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579), pracodawca, który wbrew obowiązkowi przewidzianemu w art. 94 pkt 9a k.p. nie prowadzi list obecności, list płac ani innej dokumentacji ewidencyjnej czasu pracy pracownika i wypłacanego mu wynagrodzenia, musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia. Podobnie w wyroku z 4 października 2000 r., I PKN 71/00 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 231), Sąd Najwyższy stwierdził,

że z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy wynikają konsekwencje w zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.) polegające na tym, że to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia rzeczywistego czasu pracy pracownika z uwzględnieniem pracy w godzinach nadliczbowych. Także w uzasadnieniu wyroku z 5 maja 1999 r., I PKN 665/98 (OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 535), Sąd Najwyższy wskazał, że brak dokumentacji wynikający z zaniechania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie go na osobę zaprzeczającą udokumentowanym faktom, z których strona procesowa wywodzi skutki prawne (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 r., III APa 40/02, OSA 2003 nr 12, poz. 43, s. 59). Warto dodać, że przytoczone tezy orzeczeń są wyrazem ogólniejszego stanowiska orzecznictwa sądowego, ukształtowanego na tle art. 6 k.c., zgodnie z którym, w przypadkach, gdy jedna ze stron swoim postępowaniem uniemożliwia lub poważnie utrudnia wykazanie okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1971 r., II PR 453/70, Lex-Polonica nr 1378555).

Trzeba przy tym zważyć, że postępowanie w sprawach pracowniczych toczy się według reguł odrębnych, umożliwiających prowadzenie dowodów ponad osnowę dokumentu.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka J. K., że pozwany prowadził ewidencją czasu pracy pracowników. Mimo obszernych zeznań świadek nie potwierdził zasadności żądania przez pozwanego oddalenia powództwa w tej części. Świadek nie miał wiedzy na temat czasu pracy pracowników zatrudnianych przez pozwanego, wszystkie dane potrzebne do określania wynagrodzenia za pracę świadek otrzymywał za pośrednictwem pozwanego. J. K. nie potwierdził żadnej okoliczności, na którą pozwany powoływał się w odpowiedzi na pozew. Jego zeznania były wyważone, świadek starał się używać takich określeń aby nie narazić pozwanego na jakąkolwiek odpowiedzialność.

Zasadnicze znaczenie dla sprawy w ocenie Sądu orzekającego miały zeznania świadka O. K.. Świadek konsekwentnie podawała, że w przedsiębiorstwie były prowadzone dwie listy obecności: jedna przez pozwanego, druga przez pracowników – po to aby ewidencjonować rzeczywisty czas pracy pracowników. Obie listy różniły się ilością godzin pracy. Świadek zeznała wprost, że lista prowadzona przez pracowników miała stanowić dowód na ilość godzin faktycznie przepracowanych. Pracownicy prowadzili listę w ten sposób, że po zapisaniu danych zatwierdzali je sobie nawzajem. Przy czym świadek stanowczo podkreśliła, że znali nawzajem swoje czasy pracy, poza tym działali w zaufaniu. O. K. potwierdziła, że lista obecności przedstawiana przez pozwanego do podpisu pracownikom nie zawierała prawdziwych danych: pracownicy byli zobowiązani do zatwierdzenia podpisem dni roboczych, nawet tych, w których faktycznie nie świadczyli pracy. Świadek nigdy nie została zapoznana z ewidencją jej czasu pracy. Natomiast wynagrodzenie za pracę otrzymywała „do ręki”, potwierdzała jego odbiór na liście płac, choć faktycznie jego wartość różniła się, na jej niekorzyść, z tym co widniało na liście płac.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany w swoich wyjaśnieniach podaje, że nie jest w stanie określić czasu pracy powoda, choć mówi o możliwości pracy w godzinach nadliczbowych. Podobnie jak w przypadku żądania odszkodowania, pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych w celu podważenia przedstawionej przez powoda podstawy faktycznej tej części powództwa.

W związku z tym Sąd, biorąc pod uwagę treść orzeczenia w sprawie karnej, wyjaśnienia powoda co do liczby godzin pracy, uwzględnił w całości żądanie powoda wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Pozwany skutecznie nie zakwestionował sposobu wyliczenia tej części wynagrodzenia pod względem rachunkowym. Zatem Sąd uwzględnił twierdzenia powoda w tym zakresie.

W związku z twierdzeniami pełnomocnika pozwanego, iż nawiązka zasądzona w procesie karnym na zasadzie art. 46§2 kk powinna być potrącona z dochodzonych przez powoda w niniejszym procesie nadgodzin, z odszkodowania za zwolnienie w sposób niezgodny z prawem, a także z potrącen z wynagrodzenia za pracę dokonanych przez pozwanego, Sąd Rejonowy wskazał, iż z treści art. 46 § 2 k.k. wynika, iż nawiązka może być orzeczona od oskarżonego w celu zadośćuczynienia m.in. za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę.

W doktrynie prawa karnego wskazuje się, że charakter prawny obowiązku naprawienia szkody lub orzekanej w jego miejsce nawiązki prezentują te instytucje jako wyłączny element odpowiedzialności karnej z pierwiastkiem kompensacji w tle, nie zaś jako implementację instytucji prawa cywilnego (obowiązku odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę) na płaszczyznę procesu karnego. Karnoprawny charakter obowiązku naprawienia szkody i nawiązki wynikać ma wyraźnie z miejsca zajmowanego przez te instytucje w systemie prawa karnego. Ustawodawca wymienia wskazane instytucje wśród środków karnych, takich np. jak przepadek mienia, zakaz prowadzenia pojazdów majątkowych, a więc środków o charakterze penalnym i jednoznacznie służącym odpowiedzialności karnej. Stosowanie więc przez sąd obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki traktowane jest jako część orzeczenia w sprawie karnej. Dlatego też przyjmuje się, że dodatkową reakcją państwa (prócz kar) wobec przestępstw wskazanych w art. 46 §1 i 2 k.k. nie może być zastosowanie w toku postępowania karnego instytucji o charakterze cywilnoprawnym. Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 56 k.k. zasady wymiaru kary mają odpowiednie zastosowanie do orzekania środków karnych. Oznacza to m.in., że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sąd wymierzając środek karny bierze pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie mają zostać zrealizowane poprzez ich wymierzenie. Wymierzając środek karny sąd uwzględnia m.in. motywację i sposób zachowania się, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu (art. 53 § 2 k.k.). Konieczność brania pod uwagę przytoczonych powyżej elementów jest typowa dla odpowiedzialności karnej, obca zaś dla odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność określona w kodeksie pracy nie koncentruje się na osobie sprawcy i jego czynie, a na naruszeniu praw pracowniczych i sposobach naprawienia skutków tych naruszeń. Wskazywane różnice w charakterze prawnym instytucji kompensacji szkody na gruncie prawa karnego i cywilnego (w tym prawa pracy), w ocenie większości autorów, są bardzo wyraźne i nie pozwalają na postawienie pomiędzy nimi znaku równości. W konsekwencji powyższych argumentów w doktrynie prawa karnego przeważające jest stanowisko, iż wskazany w art. 46 §1 i 2 k.k. obowiązek naprawienia szkody i nawiązka mają jednoznaczny karnoprawny charakter oraz autonomiczny byt w stosunku do cywilnoprawnych zobowiązań. Ponadto nawiązka ma charakter czysto penalny i stanowi instrument reakcji karnej państwa, zaś decydujące znaczenie przy jej orzekaniu mają podstawy i zasady wymiaru kary wynikające z przepisów prawa karnego a nie cywilnoprawne zasady naprawienia szkody.

W oparciu o art.477² §1 kpc Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Sąd Rejonowy oddalił żądanie zapłaty kwoty 7.410,50 zł. W piśmie z dnia 13 stycznia 2012 roku (k. 158-160 akt) pełnomocnik powoda cofnął pozew w tej części, na co pozwany nie wyraził zgody. Powód nie zrzekł się żądania. W związku z tym Sąd oddalił powództwo w tej części.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy oparł na treści § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.). Wartość przedmiotu spory nie przekroczyła 50.000 zł.

Wysokość opłaty Sąd Rejonowy ustalił na podstawie art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167, poz. 1398).

Powód, jako pracownik, jest ustawowo zwolniony od uiszczenia kosztów sądowych (art. 96 ust. pkt. 4 cyt. ustawy). W związku z tym opłatą, której powód nie miał obowiązku uiścić, Sąd Rejonowy obciążył pozwanego (art. 113 ust. 1 cyt. ustawy).

Pozwany M. W. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 09.10.2013 r. w której zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego art. 265§ 1 kp polegające na przywróceniu powodowi terminu do złożenia odwołania, w sytuacji gdy brak jest ku temu podstaw faktycznych,

2. naruszenie prawa materialnego art. 151⁴ § 1 Kp, polegające na jego nie zastosowaniu i przyjęciu, że powodowi przy służy wynagrodzenie w godzinach nadliczbowych, podczas gdy powód jako kierownik wyodrębnionej komórki organizacyjnej, wykonywał pracę w razie konieczności i pracę poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych,
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy polegająca na uznaniu, iż pozwany niezgodny z prawem rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia, podczas gdy podstawą do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie był fakt, że powód nie stawiał się do pracy bez usprawiedliwienia.
4. ewentualnie z ostrożności procesowej sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy polegająca na przyjęciu, iż podstawą do wyliczenia odszkodowania jest wartość wynagrodzenia wynikająca z umowy z dnia 21.04.20 i ln, podczas gdy podstawą ustalenia ewentualnego odszkodowania, stanowić winno minimalne wynagrodzenie za pracę wynikające z porozumienia z dnia 10 czerwca 2011 r. tj. kwota 1,386 zł.
5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu polegająca na nie zaliczeniu na poczet dochodzonego przez powoda w toku niniejszego postępowania odszkodowania, należności wynikającej z wpłaconej przez powoda kwoty w. wysokości 10,000 zł, mającej źródło w nawiązce zasądzonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego Wydział II Karny w Nowej Soli w sprawie II K 1780/11.
6. naruszenie prawa procesowego art. 100 kpc, poprzez przyjęcie, iż powód uległ w nieznaczej części swych żądań, podczas gdy w Sąd oddalił żądanie powoda w jednej trzeciej.
7. dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, z całkowitym pominięciem dowodów przedstawionych przez pozwanego.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i obciążenie nim stron zgodnie z wynikiem sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd zważył co następuje

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy jednak zauważyć, że brak było podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku kolejnego pełnomocnika pozwanego adw. A. K. o odroczenie terminu rozprawy z uwagi na to, iż nie miała czasu na zaznajomienie się z aktami, a nadto, że nastąpiła kolizja terminów rozpraw.

Pozwany reprezentowany był przez dwóch pełnomocników adw.D. K. i adw. T. S. (2). A.A. K. jest trzecim pełnomocnikiem. W tej sytuacji pozwany miał zapewnioną reprezentację i pomoc w procesie. Zdziwienie budzi przyjęcie w takich okolicznościach pełnomocnictwa od strony, skoro pełnomocnik nie był w stanie przygotować się do sprawy, ani z przyczyn obiektywnych (kolizja terminów) nie mógł się na rozprawie stawić, a pozwany nie był pozbawiony obrony w procesie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał dowodowy poddał prawidłowej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art.233§1 kpc.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz w sposób prawidłowy przeprowadził rozważania prawne, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a Sąd

Okręgowy owe ustalenia i zważenia podziela i przyjmuje za własne, czyniąc je częścią swojego uzasadnienia, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 kpc Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Kontrola instancyjna nie daje także podstaw do stwierdzenia nieważności w niniejszej sprawie. Tym samym dalszy zakres kognicji Sądu odwoławczego wyznacza treść orzeczenia i zakres zarzutów podniesionych w apelacji.

Sąd Okręgowy w pełni popiera stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 265§ 1 kp. instytucja przywrócenia terminu, o której stanowi art. 265 k.p., nie jest tożsama z tą, o której traktuje art. 168 i następne k.p.c.

Art. 265 § 1 k.p. stanowi, iż sąd pracy przywróci pracownikowi na jego wniosek termin do zgłoszenia roszczenia, przekroczony z przyczyn przez niego niezawinionych. W myśl hipotezy zawartej w normie powołanego przepisu przywrócenie uchybionego terminu możliwe przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Przy czym może to być zarówno postać winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Przepis nie reguluje bowiem tej materii, stanowiąc tylko o braku winy. O istnieniu winy lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową.(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r. II PK 186/10). Za przyczyny te judykatura najczęściej uznaje stan zdrowia pracownika, uniemożliwiający mu fizycznie dochowanie terminu lub utrudniający właściwą ocenę sytuacji i podjęcie prawidłowych działań (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, OSNP 1999, nr 18, poz. 576; z dnia 7 sierpnia 2002 r., I PKN 480/01, OSNP 2004, nr 8, poz. 138 i z dnia 11 maja 2006 r., II PK 277/05, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 130), niedopełnienie przez pracodawcę wynikającego z art. 30 § 5 k.p. obowiązku pouczenia o przysługującym pracownikowi prawie odwołania się od rozwiązania stosunku pracy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., I PKN 285/97, OSNP 1998, nr 11, poz. 323; z dnia 12 stycznia 1998 r., I PKN 468/97, OSNP 1998, nr 23, poz. 678; z dnia 23 listopada 2000 r., I OKN 117/00, OSNP 2002, nr 13, poz. 304; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004, nr 3, poz. 46; z dnia 18 grudnia 2003 r., I PK 100/03, LEX nr 320015 i z dnia 17 listopada 2004 r., II PK 62/04, OSNP 2005, n 8, poz. 111).

Rozpoznając wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia powództwa o sprostowanie świadectwa pracy i zapłaty odszkodowania stwierdził - iż po jego stronie nie zachodzą przesłanki usprawiedliwiające uchybienie siedmiodniowego terminu. Sąd Rejonowy dokonał analizy wszystkich okoliczności sprawy, z których wynika, iż przekroczenie terminu do wniesienia powództwa nie było spowodowane jego winą. Szereg okoliczności, w tym jego zaburzenia psychiczne, pobyt w szpitalu, brak odpowiedzi ze strony pozwanego, nie odbieranie przez pozwanego przesyłek od powoda- wpłynęło na to, że powód wniósł niniejsze powództwo z opóźnieniem. Jednakże opóźnienie to okazało się w sprawie tymi właśnie okolicznościami uzasadnione. Powód wniósł powództwo wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia odwołania w siódmym dniu od dnia powrotu ze szpitala.

Zaburzenia psychiczne na tle nerwicowym, niestanowiące przeszkody do świadczenia pracy, ale związane z koniecznością przyjmowania leków spowalniających reakcje psychiczne, mogą usprawiedliwiać wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę po terminie (art. 265 § 1 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p.), nawet jeśli nie uzasadniały zwolnienia lekarskiego od świadczenia pracy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2002 r.I PKN 480/01).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji należy podkreślić, że z uwagi na to, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowej Soli w sprawie sygn. akt II K 1780/11 –pozwany M. W. został uznany winnym zarzucanych mu czynów, to Sąd na podstawie art. 218 § 2 kk zasądził na rzecz powoda nawiązkę w kwocie 10.000 zł.

Ustalenia dokonane w tym postępowaniu karnym wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc.)

Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. W Istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż poczynione w wyroku karnym.

Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi, zgodnie z cytowanym przepisem, sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu, a więc nie ma do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), a sąd w sprawie cywilnej dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa materialnego cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego oraz ewentualnych własnych ustaleń dotyczących pozostałych okoliczności istotnych w rozpoznawanej sprawie. W konsekwencji wyłączona jest możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Skarżący nie może więc w postępowaniu cywilnym dowodzić, iż na skutek nieprawidłowego dokonania czynności procesowych na etapie postępowania sądowego w sprawie karnej lub postępowania przygotowawczego, został bezpodstawnie skazany za popełnienie przestępstw. (por.wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r. I ACa 1430/12).

Sąd Rejonowy był związany z ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, związany był także z ustaleniami faktycznymi sądu karnego i nie mógł poczynić innych, własnych.

Stąd też podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczące błędnie ustalonego stanu faktycznego, dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego sprawy okazały się chybione.

Jako nieuprawniony należało uznać także zarzut apelującego dotyczący naruszenia prawa procesowego art. 100 kpc, poprzez przyjęcie, iż powód uległ w nieznacznej części swych żądań. Okoliczność, na którą powołuje się pozwany tj. że zgodnie z wyrokiem karnym zapłacił już łącznie na rzecz powoda 10.000 zł – nie uzasadnia zasadności zgłoszonego zarzutu. Roszczenie o zapłatę odszkodowania w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia, roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, czy roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za pracę miało inną podstawę prawną i dotyczy innych uprawnień powoda wynikających ze stosunku pracy. Roszczenia te nie były roztrąsane przez sąd karny.

Pozwany nie wskazał podstaw prawnych, zasad prawa cywilnego, że takie stanowisko jest nieprawidłowe. Także i z tego względu zarzut pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut pozwanego, w którym wskazał że w sprawie ta sama szkoda byłaby kompensowana dwukrotnie – jest nader chybiony. Nie można postawić znaku równości pomiędzy zasądzoną wyrokiem sądu karnego nawiązką zasądzoną na podstawie przepisów prawa karnego a zasądzonym odszkodowaniem, wynagrodzeniem za pracę w nadgodzinach nadliczbowych, wynagrodzeniem za pracę w niniejszej sprawie .

Mając powyższe okoliczności na uwadze uznał Sąd, iż apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację, przy czym orzeczenie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 98 i 99 kpc.